



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-638298-V-DZ/10

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa,

26/01/2010

Pan
Waldemar Pawlak
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki

Niektóre uwagi Pana Premiera

Pojawiające się w środkach masowego przekazu niepokojące publikacje oraz brak publicznej debaty z udziałem przedstawicieli rządu skłoniły mnie do podjęcia sprawy dotyczącej prowadzonych aktualnie negocjacji w sprawie podpisania nowego kontraktu na dostawy rosyjskiego gazu do Polski. Z publikacji prasowych wynika, że w ramach trwających od marca ubiegłego roku międzyrządowych polsko-rosyjskich negocjacji uzgadniane są nowe warunki dostaw do Polski tego surowca.

W mediach sygnalizowane są obawy, że w związku z przedłużającymi się negocjacjami, w najbliższym czasie Polsce grozi ograniczenie dostaw gazu dla przemysłu i konieczność sięgnięcia do posiadanych rezerw strategicznych tego surowca. Aktualnie dostarczanie gazu do naszego Kraju realizowane jest w ramach dotychczasowej umowy na dostawy gazu rurociągiem jamalskim, jednak ilość gazu zakontraktowana tą umową jest niewystarczająca. Sytuację tę dodatkowo pogarsza zwiększenie zapotrzebowania na gaz spowodowane utrzymującą się niską temperaturą powietrza, co powoduje konieczność zwiększenia importu gazu o 20%. (por. „Rzeczpospolita” z dnia 8 stycznia 2010 r., str. B11).

Wiele kontrowersji wywołuje również sama treść postanowień zawartych w negocjowanej umowie. Dotyczą one przede wszystkim okresu, na jaki miałyby ona zostać zawarta. Wskutek wydłużenia obowiązującego do końca 2022 roku kontraktu jamalskiego o 15 lat, umowa ta miałyby wiązać Polskę do 2037 roku. W mediach wyrażana jest wątpliwość, czy podejmowanie gospodarczych zobowiązań na tak długo jest korzystne z punktu widzenia interesów naszego Kraju, gdyż nie można przewidzieć, jak będzie kształtowała się sytuacja na rynku paliwowym w tak

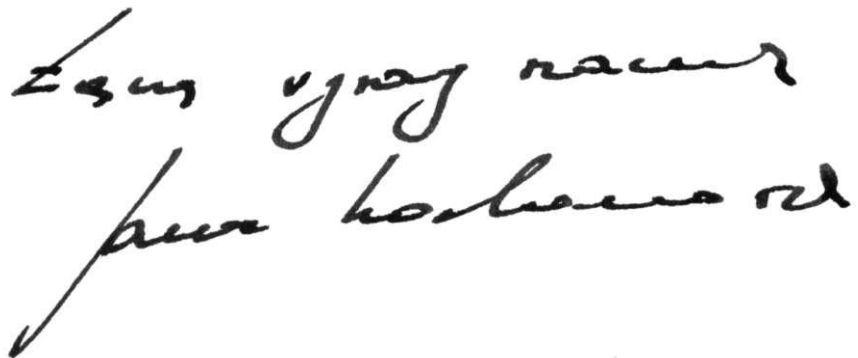
długim terminie. Niepokój budzi również fakt tak długiego uzależnienia się od importu gazu z jednego źródła tj. z Rosji.

W środkach masowego przekazu prezentowane są także wątpliwości dotyczące proponowanego w umowie zwiększenia dostaw rosyjskiego gazu do 10,3 mld m³ (z ok. 8 mld m³ w tym roku). Mimo bowiem niekwestionowanego zapotrzebowania Polski na zwiększone dostawy gazu, gdyż dotychczasowy kontrakt jamalski nie zaspokaja potrzeb Polski na ten surowiec, istnieje obawa, czy Polska będzie w stanie zużyć zakontraktowane ilości gazu (za który będzie musiała zapłacić), zwłaszcza po wybudowaniu w Świnoujściu terminalu umożliwiającego import gazu skroplonego tzw. gazoportu, który ma być oddany do użytku w 2014 roku. .

Wydaje się również, że proponowany kontrakt stawia pod znakiem zapytania przyszłą rolę gazoportu, którego budowa miała stanowić istotne rozwiązanie w zakresie dywersyfikacji źródeł dostaw gazu dla Polski, a tym samym zapewnić bezpieczeństwo energetyczne naszego Kraju. Sygnalizowane są obawy, że zamiast istotnego elementu dywersyfikującego źródła dostaw gazu do Polski i uniezależniającego Polskę od dostaw gazu z Rosji, jego rola ograniczy się jedynie do roli rezerwy bezpieczeństwa w razie ewentualnego odcięcia od rosyjskich dostaw.

Z uwagi na powyższe oraz na fakt, że poruszona problematyka ma ogromne znaczenie dla obywateli - odbiorców gazu, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska odnośnie przedstawionych wyżej wątpliwości i obaw związanych z negocjowanym kontraktem na dostawy rosyjskiego gazu.

Będę wdzięczny za poinformowanie mnie o zajęтым stanowisku.



Leszek Cichoń